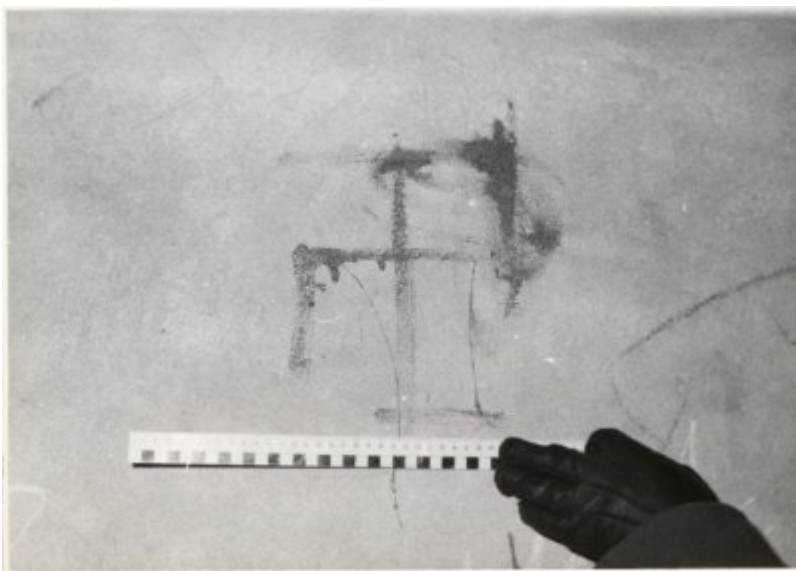


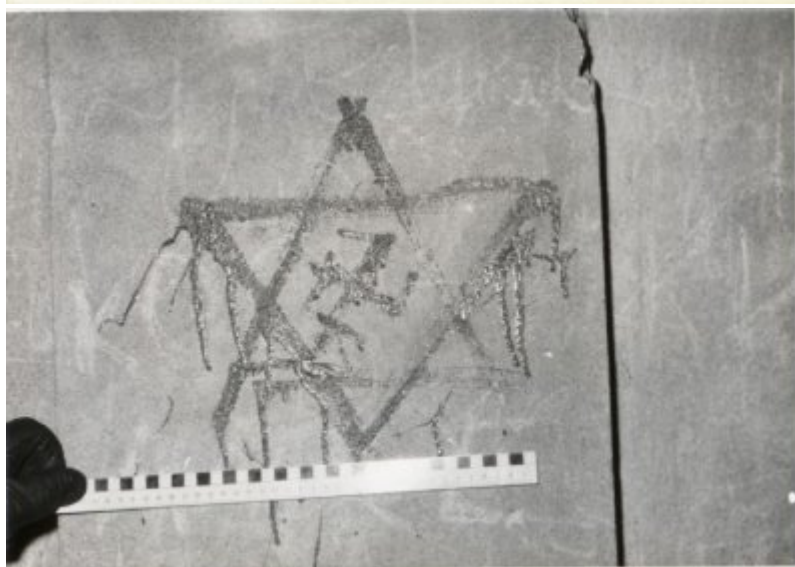
marzec'68

Źródło: <http://marzec1968.pl/m68/galeria-1/bialystok/ulotki/7028,Ulotki.html>
Wygenerowano: Niedziela, 21 stycznia 2018, 07:30

Strona znajduje się w archiwum.



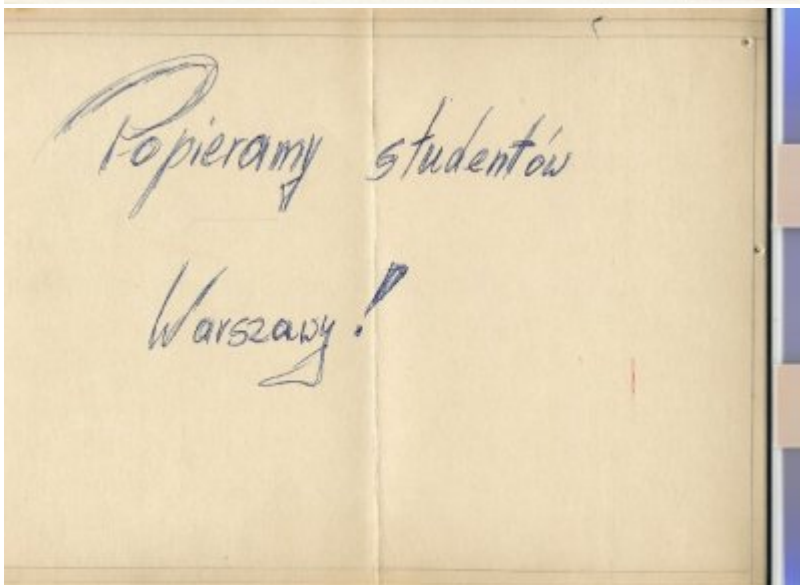
#1



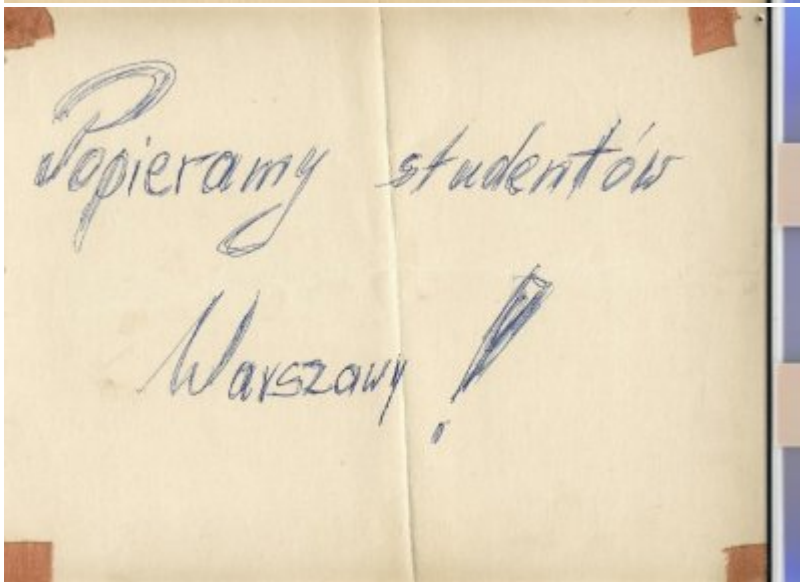
#2



#3



#4



#5

ZADAMY
PRAWDZIWEJ
WOLNOŚCI!

#6

POPIERAMY
STUDENTÓW
WARSZAWSKICH

#7

PRECZ
Z PZPR

#8

Przez

1 PZPR

#9

25-ąta rocznica moja
godna będzie wtedy
ludę zginie 2500 partyjnych

Nykomamy to
szefie

#10

Śmierć
Partyjnym

#11

Jaka zginie Gomułka
Polacy będą

#12

66/35
Polaci na całym
świecie u nas
Nie

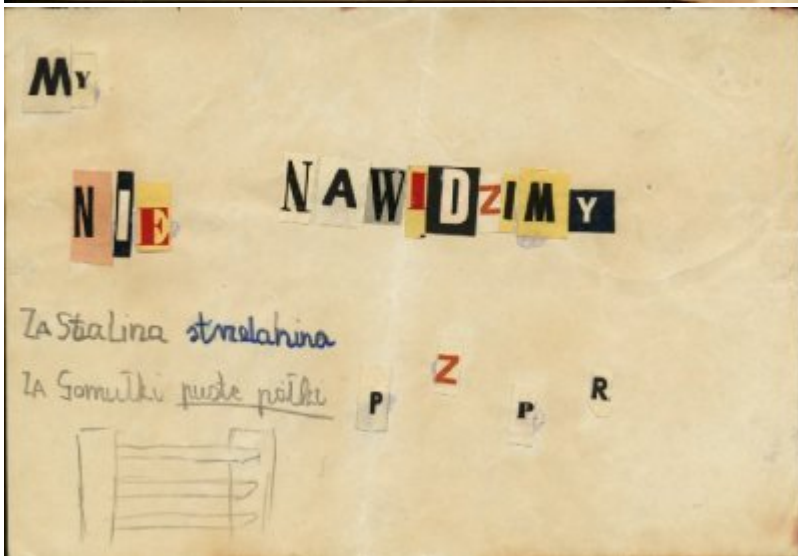
#13

P E Z
G O M U Ł K A
S P Y C H A L S K I M

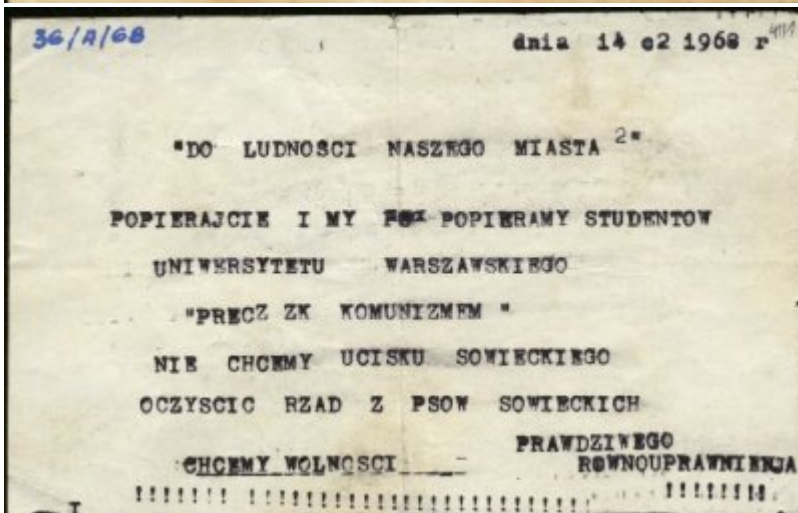
#14



#15



#16



#17

Chcemy
Prawdy

#18

3913
Przez
Z P Z P R
T D

#19

3912
NIE
MAMY
ZA
CO
ZYC

#20



#21

$2,8 + x + 15 - x = 8,3$
 $4,3 + x = 8,3$
 $x = 4$

$2,8 + x + 15 = 17,8$
 $17,8 - 4 = 13,8$

$2,8 + 4 + 15 = 21,8$
 $21,8 - 4 = 17,8$

$5x - \text{douse}$
 $4x - \text{cousin}$

$J \ 2,8$
 $x + 15$
 x

$2,8 + x + 15 = 8,3$
 $4,3 + x = 8,3$
 $x = 4$

$2,8 + 4 + 15 = 21,8$
 $21,8 - 4 = 17,8$

#22

Kogonopisanie 7

Usagi studentów Warszawy.

Oto ci, którzy chcą wiać kierunek, który prowadzą do przeobrażenia Nasz. Żeby was stać się, przedostając niektórych z nich.

Przejdźcie się do domu, zapamiętajcie, skoncentrujcie to, co napisano z ich postępowaniem.

Adam Nitecki - syn Józefa Szechttera, Naczelny przewodniczący i rozróbek politycznych pociągów i Moderskiego i Kuronia, główny przywódca grupy. Ciekawy i niezłomny informator radia Frank Europe.

Aleksander Szołar - syn Grzegorz, redaktora miesięcznika "Fala Sprawy" w Warszawie, społeczno-kulturalnego Związku w Polsce, aktywista klubu "Babel", asystent i zastępca profesora Włodzimierza Wysockiego, realizujący działalność edukacyjną na kręt Eugeniusza studentów Katedry Kultury.

Wiktor Górski - syn Józef, byłego generała, aktualnego generalnego dyrektora w Ministerstwie Finansów.

Henryk Świątek - syn Ignacy, sędziwa w Głównym urzędzie kontroli pracy, publikacji i literatury. 5 czerwca obłąkane roku w Warszawie. Wierzył w klucze deklaracji solidarności, aktywista klubu "Babel". Ciekawy przez korespondentów zachodnich, dostarczącej informacji dla Frank Europe.

Irena Grudzińska - córka Józef, wiceprezesa Komitetu Wzajemności w Warszawie, sędzia klasyczna w Warszawie.

Bruno Karayoko - córka Janusza "Karykiny", byłego przewodniczącym Stowarzyszenia Rodziny Narodowej. Właścicielka przedsiębiorstwa do rzędów, posiadała w swoim domu 5 czerwca w Warszawie. Długość obywateli kolegów studentów, pochodzenia robotniczego i obłąkane. Ciekawiając się w gromadzi papierosów z cieniem.

Barbara Tordecka - córka Roman, pracownika "Klubu Historii" w Warszawie, rocznych studiach w Londynie i Paryżu nadrobienie zajęć w Warszawie, wyjątkową aktywnością.

Józef Dajusiewicz - syn Fajgi i Salomy, aktywista klubu "Babel", jeden z głównych pomocników Kuronia i Moderskiego, obecnie na emeryturze w Warszawie i inspektorów rozróbek.

Krzysztof Fisz - córka Stanisława - Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Krzysztof Topolaki - syn Fryderyk, Wiceprezesa Komitetu Wzajemności w Warszawie, kierownik w Warszawie, kierownik w Warszawie, kierownik w Warszawie.

Krzysztof Winiarski - córka Włodzisława, sędziwa Sądu Najwyższego, matka - Alina Goldfarb - redaktor PWE.

Jak widać - są ci, którzy chcą wiać kierunek, który prowadzą do przeobrażenia Nasz. Żeby was stać się, przedostając niektórych z nich. Wierzą w klucze deklaracji solidarności, aktywista klubu "Babel". Ciekawy przez korespondentów zachodnich, dostarczącej informacji dla Frank Europe.

O tym obywateli kolegów studentów, pochodzenia robotniczego i obłąkane. Ciekawiając się w gromadzi papierosów z cieniem.

Przejdźcie się do domu, zapamiętajcie, skoncentrujcie to, co napisano z ich postępowaniem.

W SPRAWIE ULOTEK

W sprawie ulotek

SIANKOWISKO PREZYDIUM ZU ZMS UW
w sprawie pojawiania się na Uniwersytecie Warszawskim ulotek o przestępczej, prowokacyjnej i antysemickiej treści.

W ostatnich dniach pojawiły się na niektórych wydziałach /między innymi na Filozofii i Pedagogice/ wierszowane ulotki o przestępczej treści, sprzeczne z Konstytucją PRL i szkodzące wadnie narodowościowo.

Wierzą one o także listy adresowane do organizacji młodzieżowych "w imieniu studentów UW" oraz listy indywidualne do studentów i pracowników naukowych cytowane przez anonimowych autorów niewiadomym Roman Bawski - pisane są z pozycji wyrażnie antysemitkich i mają charakter prowokacyjny.

Prezydium ZU ZMS UW uważa, że w wypadku ujawnienia autorów i kolporterów tych materiałów /niezależnie kto to robi i w jakim interesie/ powinni oni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej i surowo ukarani.

Jednocześnie Prezydium ZU ZMS UW z całą stanowczością potępia wszelkie próby wprowadzenia w błąd opinii publicznej środowisko studenckie przy pomocy bezprawnie kolportowanych na UW różnego rodzaju ulotek. Organizacji Żołnierskiej obce są tego typu metody działania i powinny one zostać potępione przez wszystkich członków ZMS.

Prezydium ZU ZMS UW

Warszawa, 27 lutego 1966 r.

Na próby terrorku odpowiadamy czynem

Od chwili wyderenia z 6 marca, a także jeszcze przed tym dniem, nastąpiła się akcja szantażu i prób terroryzowania studentów przez bojówki wydające się z organizatorów politycznej akcji antypaństwowej i idących na ich peaku zwyciężających chuliganów. Ataki te skierowane są przede wszystkim przeciwko aktywowi ZMS, ale ofiarą ich padają także zwyczajni studenci, nie okazujący sympatii dla bezorganizowanych przez kółka antypaństwowe i antysemickie.

#24

.....
NA PRÓBY TERRORU ODPOWIEMY CZYNIEM
.....

STUDENCI NIE BOJĄ SIĘ UJAWNIĆ TYCH FAKTÓW. NIE BĘDZIEMY KRYĆ BOJÓWKARZY ROENTYCH NAŚOI.

Będziemy publikować fakty, nazwiaste kolegów poszkodowanych i nazwiska napastników. Gpublikujemy treść anonimów nadsyłanych studentem. Na spotkaniu stołecznego aktywno społeczno-politycznego w dniu 17 marca nasi koleśdzy mówili:

"Chciałem powiedzieć na podstawie moich odczuć i doświadczeń, że mamy do czynienia ze zgrupowaniem ludzi nie tylko powiązanych więzami środowiskowymi, intelektualnymi. Mamy do czynienia ze zorganizowanymi ludźmi, którzy nie wahaają się przed niozym, przed klanstwem, wykorzystaniem ludzkich uczuć, wykorzystaniem groźb i szantażu".

/R.Lukasiewicz, przewodniczący ZU ZMS Uniwersytetu Warszawskiego/

"Nie będę mówił, co z nas zrobiono na Uniwersytecie, jakimse tożami wobec nas się posługują. Te nie są sarty, te nie są przesławki, kiedy zatrzymują naszych za klepy i musimy po dwóch chodzić, żeby nas nie pobito. Gdyby nie to, co tu usłyszeć to byłoby nam jeszcze trudniej."

/B.Ghajnecki - pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego/

Przewodniczącą Rady Uczelnianej ZSP Uniwersytetu Warszawskiego Ksi.Kostodskiego, wybranego na swą odpowiedzialną funkcję przez ogół studentów UW odierzyła rozwydrzona dziewczyna na to, że publicznie bronił swojego stanowiska politycznego i Uchwaly Rady.

Ten czyn okrzyk ją hańbą w oczach wszystkich uczelnianych studentów w Polsce.

Ze zdziwieniem ze Seiten Uniwersytetu Warszawskiego prowokacyjnych ulotek sdeklarowani syjonodci Suwaryn Blumstejn i Jósef Dajcagewant stojący na osole więksozej "bojówki" grečili koleodse Zygmuntowi Wodniakowskiemu, osłonkowi SW.Filozofii shicim nasz w placy.

Takie fakty można smotyć.

Np. wszyscy członkowie Prezydium Zarządu Uczelnianego ZMS w Uniwersytecie Warszawskim otrzymali obredliwe anonimy z pogroźkami.

Trzeba powiedzieć jasno: bez względu na przynależność do organizacji syjonistycznych, bez względu na narodowość i wyznanie, bez względu na konaksje rodzinne "bojówkarzy", należy się im odprawa.

.....
"KOMASDOSI"
.....

Praktyka wykazała, że chodzi o całkowiście inną działalność. Od samego początku istnienia klub "Babel" stał się krzewicielem szowinizmu i nacjonalizmu żydowskiego, propagatorem międzynarodowej idei syjonizmu.

W ciągu ostatnich lat klub stał się ponadto dogodną placówką działania niektórych uniwersyteckich grup młodzieżowych, skupionych poprzecznie w młodzieżowych klubach dyskusyjnych, których działalność, ze względu na antysojalistyczne koncepcje reprezentowane przez rodzimych i obcych rewizjonistów - została nakazana.

Problematyka państwa Izrael, jego polityki, ekspansjonistycznych planów, gospodarki - były głównymi tematami wszystkich niemal dyskusji klubowych "bablowców". Ostatnio po agresji izraelskiej na kraje arabskie walczyli się manifestacjami radości z powodu sukcesów na Bl. Synajem i terenach Jordanii.

W okresie po agresji Izraela na kraje arabskie wielokrotnie na terenie klubu "Babel" i wśród członków PAKZ miała być antysołidaryzująca się z agresją Izraela i atakująca stanowisko władz PPS i ZSRR wobec konfliktu

Działalność klubu "Babel" cieszyła się szczególną sympatią ambasady Izraela w Warszawie. Członkowie klubu utrzymywali z ambasadą bliskie kontakty, korzystali z materiałów propagandowych dostarczanych przez nią.

Podczas ostatniej wizyty /w dniu 29.IV.1957 r./ w Warszawie sekretarz ds. spraw Zagranicznych Światowego Zrzeszenia Studentów Żydowskich w Paryżu - Ariel Wujna, po dokładnym zapoznaniu się z pracą i działalnością klubu "Babel" ocenił tę pracę i działalność jako bardzo wysoką, jako dobrze służącą międzynarodowej sprawie żydowskiej, oraz mówił o konieczności wzaczenia pracy w kierunku "wyrabiania dumy u młodzieży, jako narodu wybranego".

Jedyną z esolowych haseł lanowanych w klubie było hasło:

"WYKOŃCZYĆ STUDIA W POLSCE I EMIGROWAĆ DO IZRAELA"

I oto nieprzypadkowo wśród inspiratorów i organizatorów ostatnich wydań w Warszawie, szczególnie w środowisku studenckim, znalazły się nazwiska /H.Balajfer, J.Bajzengwant, W.Nagórski/ esolowych aktywistów klubu "Babel", autorów i zwolenników tego hasła, oraz znanych ze swich antysojalistycznych, potępiających i atakujących stanowisko władz PPS-wyjątków.

.....
Ciąg dalszy nastąpi.

NOWA 29/1

"KOMANDOSI" **NJERZY**
 "Komandosów"
 "Komandosów"
 "Komandosów"

Do Redakcji:

Rozpocznymy cykl informacji o rzeczywistych organizatorskich politycznych akcji anizyrządowej w środowisku akademików w Warszawie.

Ukážemy ich działalność, ich "mistrów", ujawnimy nazwiska, fakty.
NIE UBERĄ SIĘ ZA PRACAMI UCION STUDENTÓW.
 To część młodzieży studenckiej i nie tylko studenckiej, która przyjeźła na nazwy "Komandosów" albo "Babilistów" jest moralnie odpowiedzialna za cały rozwój wydarzeń, za bolesne dla nas starcia polskich studentów z polską milicją, za okresowe przerwy w toku studiów, za wprowadzenie rozdzielnika między studentami.

PO DAMY

Jeryzy

Wszystkie powil. pojątkowo jednym językiem. Niejczym: oni również w kraju. Szinear w do- rzeemu iżyję i hufratu. Ziemia była tam nad zymem urodzajna, tutaj wiodło iz się coraz lepiej. Wzbiło ich to w pycha i postanowili zbudować wieżę sięgającą szczytem do samego nieba. ... Wieża rosła coraz wyżej, aż Jahwe zaniepokoił się i postanowił ją obejrzeć. Rozmawiał go pycha ludzi i pocięsział in ję- zyki, żeby nie mogli się między sobą porozu- mic. Wśród budowniczych nastął z tego powodu taki zamęt, że musieli zaniechać dalszej budo- wy i rozproszyli się na wszystkie strony świa- ta, porzucając budowle oraz narzędzia, który- mi się posługiwali. A właśnie, gdzie wznowiła się wieża i gdzie nastąpiło pomieszenie języ- ków ludzkich, nazwano Babel"

/Z. Kosidowski "Opowieści Biblijne", Iskry- 1967, str. 17-18/

Odpowiedzialność w Klubie "Babel"

Klub młodzieżowy "Babel" powstał przed ośmioma laty przy Towarzystwie Kulturalno-Społecznym Żydów w Warszawie. Igodnie ze statutowa klub miał być forum twórczym, dyskusji, terenem spotkań z wybitnymi ludźmi, te- szerzej organizowania imprez artystycznych, zabaw, roaryki.

#27

dnia 14 e2 1968 r

"DO LUDNOSCI NASZEGO MIASTA ²"

POPIERAJCIE I MY ~~PO~~POPIERAMY STUDENTOW

UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

"PRZECZ ZK KOMUNIZMEM "

NIE CHCEMY UCISKU SOWIECKIEGO

OCZYSZCIC RZAD Z PSOW SOWIECKICH

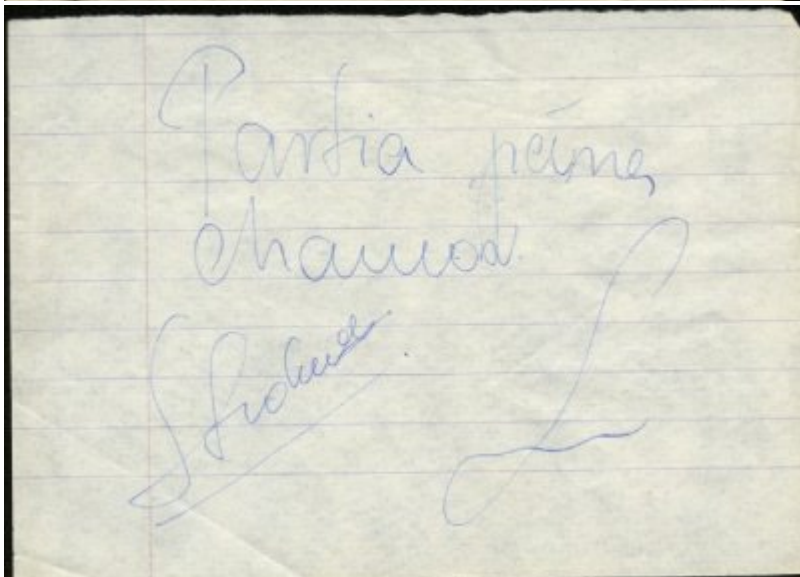
CHCEMY WOLNOSCI **PRAWDZIwego**
ROWNOUPRAWNIENJA

!!!!!!

#28



#29



#30